

KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

**Z Grodna. — Sessja Seymowa 25ta dnia 16. Lipca
we Wtorek.**

Za przybyciem J. K. Mei i wyjściem Arbitrów JP. Mar-
szałek feym: zagaia sessją donosząc o podaney mu Nocie
JP. Ambasadora Rofs: o której udział do przeczytania JPP.
Kancierzów profi.

JP. Marsz: W. Lit: a po nim Xze Kancierz Lit: o tey-
że doszley rak ich Nocie donoszą.

Czyta JP. Sekretarz w następujących słowach:

N O T A.

Nizey podpisany Extra-Ordynaryjny i pełnomocny wiel-
ki Posel N. Imper: Jeymei wszech Rosyi, będąc uwiado-
mionym, że Najjaś: Stany na Seym Skonfed: zgromadzo-
ne, na sessji wczorayszey dnia 13. Lipca, na której rap-
port Delegacyi i Notu nizey podpisanego tegoż samego dnia
były czytane, nie osądziły rzeczą potrzebną obiasnić się,
ani nawet rozkazać, ażeby ten ważny obiekt wzięty był ad
deliberandum do dnia pewnego, a znuć widząc oczelwście,
że zawarcie Traktatu ma iśćzone być nad ad odśuniętym, i
że Stany na Seym Skonf: zgrom: zamykając oczy nad lo-
sem oplakanyym swoiey Ojczyzny, zapominała, co są win-
ne swoim konstytucentom, widzi siebie przymuszonym oświad-
czyć, że będzie poczytał dalszą zwłokę i odmówienie opa-
trzenia Deputacyi plenipotencyą nalezyta, za odmówienie
traktowania i ukończenia po przyziacielsku z nizey podpisa-
nym, a oraz za Deklaracyą wyraźnie nieprzyziacielską.

Zalośne skutki wyplywające z takowego postępowania
Seymu, któremu Narod swoje terazniejszy i przyszłe powie-
rzył uszczęśliwienie, nie mogą być iak okropne dla Naro-
du całego w ogulności, osobliwież zaś dla nieszczęśliwych
wiesniaków w szczegulności.

Nizey podpisany będzie więc przymuszonym z nawię-
kszym swoim żalem, posłać w przypadku takowego odmó-
wienia, które właśnie będzie oznaczało wyraźną deklaracyą
nieprzyziacielską, woysk N. Imperat: Jeymci na exekucyą
woienną do Dóbr własności i mieszkai tych członków Sey-

Mimm

mu, które się będą sprzeciwiały żądaniu powszechnemu ludzi cnotliwych i Narodu, który ięczy pod ciężarem odnowienia Anarchii w ten sam czas, kiedy ona powinna wcale ustawać. Takowa exekucya wojenna będzie się bez wątpienia rozciągala, w przypadku przychylenia się N. Króla Jmci do strony opozycyiney, na wszystkie ekonomie Królewskie, tudzież na Dobra leżące wszystkich tych Osob, które pod jakimkolwiek bądź tytułem należą do J. K. Mci, Konfiskata Intrat Rzpltey będzie ieszcze skutkiem naturalnym takowego postępowania Seymu, iako też zaniechanie zapłat za Prowianty i furaze dla woysk dośłarczane, które to woyska mają być utrzymywane kosztem nieszczęśliwych Włośniaków.

Nizey podpisany extraordinaryiny i Pełnomocny wielki Posel, spodziewa się, że te miary podług Instrukcyi ięgo wzięte, uczynią dośćteczne w Seymie wrażenie, i że on nie przepuści dnia iutrzejszego, to iest 17. Lipca bez wydania wyroku względem należytey Plenipotencyi dla podpisania Traktatu, Nizey podpisany nie może naostatku utaić przed Seymem, iak dalece takowe miary są przeciwne tym maxynom, któremi on zamyslał powodować się w powierzonym sobie poselsiwie miary, które rokuia, zamiast ścisłego Aliansu i Traktatu handlowego zyskowego z Rosyja, strate tych zysków, iako też pozbawienie się dobrośliwych chęci i przyiaźni N. Imperatorowey Jemci, bez których Polska nie zdanie się być w stanie exystowania, ani oczekiwania przyszey pomysłności, gdy przeciwnie wszystkie te pożytki są iey w proponowanym Traktacie zapewnione. Działo się w Grodnie dnia 16. Lipca 1793.

(Podpis) Jakub de Sievers.

JP. Grodzicki Krak: użala się przeciw przemocy, że przymuszony będąc tak okropnym zagrożeniem; trudno nieprzyścić do zezwolenia na wszystko, lecz z wyraźnym oznaczeniem musu, gwałtu, i prześladowania.

JP. Suchodol/ki Kaszt: Smol: w pełnych tliwości wyrazach, nad Traktatu i Noty przez JP. Ambassadorsa podanych punktami zastanawiając się, obraz nayokropnieyszych niefczęść ryluie, i pośpiech w ukończeniu żadaney Negocyacyi zguba Oyczyzny nazywa. Radzi zatrzymać się do czasu odpowiedzi na te odezwy, które są do Europeyskich uczynione Dworów, mieniąc, że to ich obrazi, gdybyśmy zapytawszy? nie czekali odpowiedzi, życzy także czekać rezolucyi N. Imperatorowey na przełożenia uczynione, a tymczasem negocyacyi aby dalszy ciąg był wstrzymany, radzi.

JP. *Szydłowski* Płocki nad Notą i Projektem Traktatu przez JP. Ambasadora podanemi, czyni mocne zastranowienie się, przeciwko obojgu oświadcza się, tak na zmianę Plenipotencyi, iako i podpisanie Traktatu nie pozwalając.

JP. *Bieńkowski* Ofzmiain: nad koniecznością exystencyi Konfed: Targow: mocne przywodzi uwagi, nie możność odstąpienia teyże okazuje, radzi podać Notę odpowiednią JP. Ambasadorowi w wyrazach zadziwienia nad żądaniem wymazania słow z Plenipotencyi, i rozwolnienia mocy Deputowanych, przeciwko Prawu uczynionym. Naostatek z obowiązku punktu swoiey Instrukcyi, skasowania dzieł Konfed: przeciwnych Prawu, Kłasyfikacyą obiektów iej czynności robi, i stosowny do tego podaje projekt, *titulo: Warunek, czyli zastrzeżenie dla Konfed: Gen: O. N.* a w kontynuuacyi głosu czytania onego żąda. JP. Sekretarz seym: czyta ten projekt, zalecający, aby Konfederacya czynności swoich nad opis Deklaracyi pod d. 14. Grudnia *titulo: Ustanowienie Sądów Ultima Instantia*, nie posuwała, a zaśże takowey Delegacyi przeciwnie, aby do decyzyi Seymu z ich exekucyą utrzymane były. Po przeczytaniu, daley głos w teyże materji prowadzi, i dzieł Konfederacyi rozbiór czyni.

JP. *Bobrownicki* Krak: przeciwko ratyfikacyi mówi: A pokąd alians z Moskwą nie nastąpi, w żadne negocyacye z tąż Potencyą wchodzić nie radzi.

JP. *Skarżyński* Łomżyński w głosie swym rozwiązanie Konfeder: Targ: lub nowey ułożenie nie dość zdolnemi do zwolnienia przyśięgi uważa, która nie skutkiem Konfederacyi, ale twierdzą iej była, i dalsze czyniąc mocne tłumaczenie, odmianom Plenipotencyi i Ratyfikacyi zaprzecza.

JP. *Kurzeniecki* Piński podaje szrodek, uczynić przerwę w seymowaniu dla nienadających od Dworów odpowiedzi, uważając to bydź ubliżeniem słuszności, gdybyśmy zapytawszy się, nie czekając iakie otworzą nam swoje sentymenty, w skwapliwe kończenie dzieł wchodzili, oraz radzi, abyśmy wysłali z pośrodku siebie posła do N. Imperatorowey z wytłumaczeniem zasad Konfed: Targ: i przypomnieniem Deklaracyi, na odgłos którey też Konf: utworzyła się, i tak przy zdaniu równie limity, iako i extraordinarynego do N. Imper: wysłaniu poselstwa staie.

JP. *Łoborzewski* Czerniech: czyniąc uwagi nad okolicznościami, żadney dźwignienia się nie widzi nadziei, i dla wzięcia środków ratunku, stosowny podaje projekt. JP. Sekretarz czyta *titulo: Rezolucya*.

JP. *Wereszczaka* Brzeski Lit: tak na zmianę Plenipotencyi, iako i podpisanie Traktatu nie pozwala.

JP. *Stoiński* Lub: w głosie swym stając przy przyśledze, i najmocniejszy determinacyi z opponującymi się przeciw odmiianie Plenipotencyi, i podpisaniu Traktatu zdanie swe łączy.

JP. *Łobarzewski* Czern: okoliczność zagrożenia niebezpieczeństwem przez podaną do JP. Ambasadora Notę, przyczyną podanego przez niego projektu ludzkości, bo ochronienia Ojczyzny, i obywateli od wszelkich przeciwnych skutków naznacza.

JP. *Skarżyński* Łomż: dowodzi, iż projekt na zniesienie Prawa dawnego seymu, nie jest przeciwko prawu, lecz przeciwnie, że Posel żadnego przeciwko prawu swojemu na iednymże seymie projektu podawać nie może, dowodzi, i projekt chce mieć odfuniętym.

JP. *Łobarzewski* Czern: niepotrzebną uważa formalność, gdzie idzie o odfunięcie przygotowanej dla Ojczyzny zgubz, żąda przeto swego projektu deliberacyi, w którą już wszedł jako od dwóch godzin przeczytany.

JP. *Podhorski* Lubelski Projekt JP. Czern: uważa nie być przeciwny Prawu, gdy całe nową rzecz, bo powiększenie mocy Deputacyi zawiera, a ztąd go mocnym iść wdeliberacyą dowodzi.

JP. Marz: seym: z Prawem nawet zgodny Projekt JP. *Łobarzewskiego* uznaje, gdy do Instrukcyi czynienie dodatków jest zapewnione, a projekt takowy dąkanie mocy zawiera w sobie, przeto aby wzięty był do Deliberacyi radzi.

JP. *Mikorski* Wyżogr: żąda, aby Not pierwszej, i dnia dzisiejszego przez JP. Ambasadora podanych, komunikacya Ministrom zagranicznym tu przytomnym nastąpiła. Cała Izba popiera ten wniosek.

JP. *Bleszyński* Sandom: rozwiązaniu Konfederacyi, zmianie Plenipotencyi, i oderwaniu Kraiu sprzeciwia się, żąda, aby Kanclerze na Notę JP. Ambasadora dali odpowiedź, i aby Traktatu projekt i Noty Ministrom zagranicznym były komunikowane, i w tej myśli podaje projekt, który JP. Sekretarz czyta z zaleceniem komunikowania Ministrom zagranicznym Not i Traktatu. Dalej tenże JP. Sekretarz czyta projekt podpisania przez Seym Noty do N. Imperat: która przez Deputacyą została z podpisem prezydującego na ręce JP. Ambasadora podaną końcem do Poterzbuga posłania, z oczekiwaniem na rezolucyą.

Król Jace Xciu Kanclerzowi Kor: dla spóźnionej pory bo już do godziny 10. wieczornej sefisy przeciągnioną na dzień następujący na godzinę 11. z rana słowować zleca.

Sessya Seymowa 26sta dnia 17. Lipca we Szrzedę.

Za przybyciem J. K. Mci i wyisiciem Arbitrów, JP. Marszałek seym: z stanu interesow politycznych, i smutney sytuacji Oycyzny we wszelkich widokach nie możność sprzeciwienia się Dworowi Rosyiskiemu dowodzi, determinacya największa bez sily, nie skuteczną na odwrócenie nieszczęść Oycyzny, i ocalenie zajętych współ-Obywateli twierdzi, i w tym celu projekt JP. Lobarzewskiego Czern: zbliżający do traktowania, czyli ma być czytany? zapytuje Izby.

Król Jmć: *Jako wielokrotnie licznemi głosami wezwany do otworzenia zdania mego, to co mi miłość Oycyzny, i serce do niej przywiązane radziły, mówiłem, tak i teraz powiem to, co mi sumnienie moje każe. Przytomne mi są obowiązki każdego Obywatela, każdego seymującego, a tym bardziej Króla, znam, że zabor Kraiow Polskich na żadnym prawie nie funduje się, ale na samej przemocy, i iakem dawniej powiedział, tak dziś powtarzam, że Akces do Konfed: Targ: uczyniłem na haślo ocalenia granic Oycyzny, na fundamencie Deklaracyi N. Imper: że kray nie będzie rozdzielony, lecz omylony zostałem. Widziemy pełen Kray obcego wojska, zamknięte Grodno, otoczone mieysce obrad naszych. Nikomu ruszyć się na krok nie wolno, iakież są sily własne do odparcia przemocy? wiadomo seymującym Stanom, iczeli obronę w uważaniu przełożę na szczyh postronnym Mocarstwom uczynionych znaleźć mogli byśmy, czekać odpowiedzi należałoby, gdyby Mocarstwa zabor czyniace dozwolity. Należy wam seymujące Stany zważać nieszczęście wiszące nad Oycyzną takie, które najmnieyszey osoby doysć może. Mniey dbam o calosć osoby moiey, i już to nie raz powiedziałem, że się dla Kraiu poświęcam. Dalsze w tkliwych wyrazach uczyniwszy przełożenia, radzi natychmiast zalecić JPP. Kanclerzom, aby oświadczenie Aliansu przez Prezydującego w Deputacyi podpisane, Imieniem całej Izby, donieśli JP. Ambasadorowi, i przełożenie uftne uczynili, z żądaniem przesłania go N. Imperator: a tym czasem spodziewa się mieć oczekiwane odpowiedzi od postronnych Dworów.*

JP. Marsz: seym; za radę od J. K. Mci daną złożywszy podziękowanie, o zgodę na takowe zalecenie zapytuje. Jednomyślna zachodzi. JPP. Kanclerze na tychmiast do JP. Ambasadora udali się.

JP. Skarżyński Łomż: ponawia na dniu wczorayszym czynione żądania, aby Noty pod dniami 15. i 16. wraz z Traktatem Ministrom zagranicznym komunikowane były.

JP. *Galezowski* Lubel: w czułym głosie obfzernie okazuje lepszosc wyboru między zagrożonym Notą nieszczęściem, nigdy z wspaniałomyślnością N. Imperat: nie zgodnym, a uleganiem przemocy w dobrowolnym zguby wśpół-Obywateli zatwierdzaniu.

JP. *Ożarowski* Kaszt: Woyn: obraz nieszczęść w fzcze-
gułach okazuje, i stan rzeczy pod przemocą bez żadney obro-
ny zostawiony dowodzi. Obrot woyny Europę trudniący,
przyczyną nieszczęścia naszego uważa, lecz aby się mógł
stać pomocnym do ratowania, nie upatruie nadziei. Oświad-
cza z przylięgą wszelkiey z siebie dla Oycyzny chęci ofia-
ry, a iako Deputowany do traktowania czekając rozkazów,
i determinacyi Stanow, iak ma sobie postąpić, przekłada
uwagę, iż lubo Narod nie ma, i mieć nie może mocy od-
stępowania, wszelako upor bez siły, stałby się bez skutecznym
i szkodliwym.

JP. *Mikorski* Wyszogr: raczey ginąć, niżeli żyć nazna-
czonym cechą niewdzięczności dla Oycyzny, obiera, Ma-
teryą odstąpienia Kraiu, z Obywatelską czułością porownywa.

JP. *Narbut* Lidzki w obfzernym głosie ślady gnębiący
przemocy wytknawszy, uleż gwałtowi radzi. (JPP. Kan-
clerze powracają do Izby.)

Xże Kanclerz Kor: donosi: iż mimo wszelkie przełoże-
nia na rozkaz Stanow dopełnione, JP. Ambasador oświad-
czył się od ogłoszoney determinacyi w Nocie na krok ie-
den nie odstąpić, gdyż takie przez 3ch Kuryerów odebrał
od Dworu swego rozkazy.

JP. *Kozakowski* Kowień: porownywa Seym 1775. z ni-
niejszym, a iakby najskuteczniej postępować przystało,
rady J. K. Mci wzywa.

JX. Biskup Inflant: przywiódłszy nie raz powtórzone u-
wagi, uczuciów i tkliwości Obywatelskiey, na których iako
Deputowany do traktowania prześtać, w oczekiwaniu dal-
szych rozkazów Stanow seymniących obowiązany, przecież
iako Senator radzić winny, toztrząsa sytuacją w iakiey Kray
zostaie, i z nayscisleyzgo okoliczności wyłuszczenia, uwa-
ża potrzebę pozwolenia Deputacyi podpisania Traktatu ża-
danego, z wyrażeniem pobudek, i przyczyn naglących, dla
okazania przemocy, i gwałtu śladów. Radzi dalej wysłać
Delegowanych do N. Imperat: i tych nayostrzey obowiązać
do wiernego sprawienia się przed Seymem na terminie z
Limity dla ratyfikacyi seymu przypaść mającym, a nadzie-
ię zmienienia nieszczęść naszych, w nastąpić mogącym ulito-
wania N. Imperat: uważa.

JP. *Suszczyński* Chełm: przełożenia JP. Kaszt: Woyn:
iako Senatorsa i Rzadcy woyska, uwielbia, równie nie żadać

zguby Ojczyzny zaprzyłęga, ale ją nie chcąc ratowaniem w gorszą zgubę wtrącać, w walce między Obywatelską cnotą, a miłością Ojczyzny z zdaniem tegoż JP. Kaszt: Woyń: łączy się.

Król Jmć: W pierwszym głosie moim na dniu dzisiejszym otworzyłem myśl iaka Ojczyźnie, iaka ulubionym należała Dzieciom, doradzałem to, co czynić rozumiałem, że bydź może użytecznym. Doradzeniem moim powodowane Najas: Stany zaleciły Kanclerzom doyscie osobiste do Ambasadora z przełożeniem, że nie iuż Imieniem Deputacyi, iak na piśmie wyrażono zostało, ale Imieniem Standów przeniesienia prośb do N. Imperat: miałem widok trafić tam, gdzie przymioty tej Monarchini mogły nam obiecywać odmianę losu, mając widok uzyskania czasu. Powrót Kanclerzów sinutną nam przyniosł wiadomość. Słyszałem liczne głosy odwołujące się do mnie, iedne szukając rady, drugie przekładając co Obywatelska czułość powodowała. Sądzę bydź powinnością moją wyiawić sposób sądzenia moiego w tej okoliczności. Nie ten dopełnia powinności światobliwie, co momentalnych okłasków mami się słodyczą, nie ten, który ma w obiekcie pochwały próżne Dziejopisów, i Wierszopisów, lecz ten tylko może mieć uspokojone sumnienie, co istotnego dobra ile może wyszukać. Druga myśl i widok takowy: Przyrównywan się do Wódza, który miał wojsko obszerne, nie winą swoją stracił część wojska odległą. Cóż za myśl powinna być takowego? tylko żeby refztuiące ocalił przy sobie od zguby. Łatwo takie podobieństwo każdy może przyśtosować do nas, czyli dla nie możności ratowania tamtego zaboru upędzić refztę w podobną niewolę? Kozdy Posel z takiego Woiewództwa nie zajętego spytany cożes zroził? musi powiedzieć, albo was odratowałem od podobnego nieszczęścia, albo ratuiąc tamtych; was wtrąciłem. Ceniona bydź powinna odwaga każdego, co mówi nie boię się niewoli, nie lekam się śmierci, chętnie na nią idę, ale pytam się, czyli takowa czynność odpowiada powinności swojej? Powinność Senatora i Posła iest ratować nie będących w niewoli, pytam się, czyli dobrowolną śmiercią zastłoniemy tych, co nie są w niewoli? powie kto, ulegalizować, uwiecznić gwałtowny postęp, będzie grzechem hanbiącym nas w potomności. Na to, iako Senator, iako Biskup, słosowną dał odpowiedź godny Senator JX. Kosiakowiki. A zatym co czyniemy teraz, przymuszeni oczeuistym gwałtem i; niemożnością bronienia się, nie będzie uwieczniać dzieło, ani nigoko obwiniać. Dziękuję przestrzegającym mię, abym miał pamięć na słowę, z iakim uczuciem przechodzący ko-

to grobowca moiego wspominać nie będą, pamiętam słowa
godnego Pośta JP. Skarżyńskiego. . . . Ja pierwszy chwale
powody mówienia, i uwielbiam cnotę od nikogo nie powo-
dowaną, w tym ich fidelem apello, dla tego, że iest mwie-
manie, iż Pośtowie od Panow wielkich, a naywięcey od Kró-
low są instynktowani. Dali dowód godni Pośtowie niezaza-
lenia odemnie w dniu, kiedy przeciwko zdaniu moiemu
naymocniey stawali, w dniu dzisieyszym nie mogę im po-
wiedzieć tylko, że wszystko gwałt poczyną, zamknięcie Mia-
sta, otoczenie nas w około obcym żołnierzem, nayszczegul-
niey Nota wczoraysza wyraźnie oznaczają ceche przymusu
i niewoli, a przytym iezeli nie poydziemy, gdzie niewola
każe, może poyść reszta kraiu w zupełny rozbiór. Te nie-
szczęścia przywiódłszy, konkluduję, że lubo należałoby re-
zolucyi czekać ode Dworów na uczynione do nich odezwy,
ale nam i tego wzbронiono wypowiedzeniem wojny, z kim?
oto z 100,000. wojskiem otaczającym nas zupełnie, i które
nam ruszyć się niedozwala. Powiedziano, że albo Akcess
zrobić muszę do Konfederacyi, albo Kray rozebrany zo-
stanie, uczynilem Akcess, i w tym zawiedzionego nikt wi-
nić, równie iak i każdego z seymniących nie może. Na
tym Seymie oświadczyłem: że w żaden sposób do rozbioru
Kraiu nie przyłożę się, nie przykładam się, lecz przymu-
szony widocznym nieszczęściem skłaniam się, aby podług
wniosku JX. Biskupa Inslants: zostawić ślad przemocy i
gwałtu, i powiedzieć, uczyniliśmy, aleśmy uczynić musie-
li, i w tym zdania Senatu żądam.

Wielu z opozycyą przeciwko projektowi JP. Łobarze-
wskiego stawia, mimo to jednak czyta JP. Sekretarz takowy
projekt, a JP. Marz: seym: *ad turnum* głosi propozycyą:
Czy Projekt JP. Łobarzewskiego ma iść do decyzyi, czyli nie?

Gdy liczne głosy słyszeć się dają: Jedni decyzyi proie-
ktu, inni wstrzymania onego żadaia. Ci JP. Szydłowski-
go, który wyszedł pod Łaskę, na miejsce swe wzywaia,
aby się wrócił, drudzy chcą, aby został pod Łaską. Niektó-
rzy z żadaiających przyspieszenia decyzyi projektu, o porzą-
dek Izby JP. Marzałka W. Lit: aby przywrócił prośbę,

JP. Marz: W. Lit: rzecze, iż zna obowiązki urzędu swo-
iego, że nie będąc od nikogo dependowanym własnego su-
mnienia w postępowaniu radzi się, że ta bezstronność czyn-
ności iego daleka od szukania próżney chluby i czczych po-
klasków, stała się przyczyną poniesionych na majątku u-
szkodzeń, i osobistych zmartwień, a w miejscu ulitowania
naygrawanie zostało mu w udziale. Zaświadcza ciągłym w
służeniu Oyczyźnie postępowaniem niewinność intencyi swo-

ich, bez względu na własny interes, i dla tego wstrzymał się z daniem głosu JX. Referendarzowi, żeby w rozróżnieniu zostających, nierozżarzał bardziey, że czekał aż iednych zbytnią skwapliwość, drugich upór ochłoną z pierwiastkowego zapachu. — Daie potem głos JX. Referendarzowi do ogłoszenia propozycyi *ad turnum*. Czyta więc JX. Referendarz wyż wzmienioną propozycyą. Idzie *turnus*. Następnie JP. Marszałek seymowy powtarza tąż propozycyą dla Stanu Rycerskiego. — Znalazło się wotów:

Z Senatu *Affirmative* 8.

Negative. — —

Z Stanu Rycerskiego *Affirmative* 69.

Negative 20.

Junctim Affirmative 77. *Negative* 20.

Po ogłoszeniu większością utrzymaney propozycyi, głosi JP. Marz: seym: następnie drugą: Czyli projekt JP. Lobarzewskiego wzięty do decyzyi, ma być przyjęty? czyli nie?

JX. Referendarz za danym głosem czyta propozycyą dla Senatu *ad turnum*: Czyli projekt JP. Lobarzewskiego Czern: wzięty do decyzyi ma być przyjęty? albo nie?

Ma być przyjęty *Affirmative*.

Nie ma być przyjęty *Negative*.

Po ukończonym wotowaniu Senatu, JP. Marz: seymowy też dla Stanu Rycerskiego powtarza propozycyą.

Było wotów z Senatu *Affirmative* 5.

Negative. — —

Z Stanu Rycerskiego *Affirmative* 69.

Negative 20.

Junctum Affirmative 74. *Negative* 20.

Ten projekt w prawo zamieniony, znajduje się w dzisiejszym dodatku pod tytułem: *Rezolucya*.

JP. Sekretarz seymowy czyta projekt zalecenia, aby Noty przez JP. Ambasadora w dniach 15. i 16. podane wraz z Traktatem przez JPP. Kanclerzów Ministrów Zagranicznym komunikowane zostały. — Na takowe zlecenie trzykrotna zachodzi zgoda.

Xże Kanclerz Kor: do godziny 12. przeciagniętą sefsya z woli J. K. Mci na dzień następujący na Czwartek na godzinę 3. po południu solwuie.

We Czwartek o naznaczoney z zafolwowania godzinie na Piątek; a w Piątek dla zaszłej konferencyi Deputacyiny z JP. Ambasadorem na Sobotę na godz: 2gą po południu sefsye seymowe bez zagaenia przez Kanclerza i Marszałka solwowane z woli J. K. Mci były.

Sessya Seymowa 27ma dnia 20. Lipca w Sobotę.

Za przybyciem J. K. Mci, JP. Marszałek seymowy przy zagaieniu sessyi wprowadza Relacyą odprawionych konferencyi z JW. Ambasadorem przez Deputacya. Potym donosi o podaney mu Nocie od Ministra Dworu *Berlińskiego*, o którey czytanie do JPP. Pieczętarzy odwołuje się. (*Ta w Dodatku.*)

JX. Biskup *Chełmski* w nieprzytomności Xcia Biskupa *Wileńskiego*, Prezydującego w Deputacyi do traktowania z JW. Ambasadorem, donosi o rozpoczętej konferencyi z tymże, w oświadczeniu ufności zupełney w Nayias: Imperatorowey, i że Traktat proponowany zna za *ultimatum*, ręce mając wolne do podpisania, a usta związane do traktowania, że przecież starała się też Deputacya wciągnąć JW. Ambasadora w dalsze porozumienie się, co w Excerptcie dyaryuszku konferencyi dnia 19. Lipca odprawioney iasnie przełożono, o którego przeczytanie JP. *Grodzickiego* Posła Krak: prosi. W czytany m daie się widzieć oświadczenie JW. Ambasadora, iż przełożenia podane mu do Nayias: Monarchini swoiey odeśłał, że może zapewnić: *imo.* Iż też Nayias: Imperatorowa na długi *Hollenderskie* przez Rzpltą zaciągnięne 3. miliony złł: przeznacza, i do podobney ofiary Króla Jmci *Pruskiego* starać się będzie nakłonić. *addo.* Zapewnił, że Remanenta wszelkich podatków do daty obiecia Posseksyi będą zapłacone, do czego i Dworu *Berlińskiego* skłaniać niezaniedba. Może zaś i to nastąpić, że do daty ratyfikacyi uważane będą. Dodał tenże JW. Ambasador, że już podobno iest wyznaczona Kommissya dla oblikwidowania Kas i Remanentów wszelkich woyskowych w kraju zajęтым. Oświadczył niemożność wchodzenia w dalsze negocyacye przed ratyfikacyą, że spodziewa się w tey mierze niebawnie nadesłania instrukcyi, z zapewnieniem pożytków Rzpltey z tey negocyacyi wynikać mogących. Daley konfrontowany był Traktat, w którym wielu punktów, w różnych Artykułach, co do słów, i co do znaczenia, odmienionych, poprawionych, objaśnionych i zprostownych za zezwoleniem tegoż JW. Ambasadora zostało. Naostatek zapytany, odpowiedział, iż mogą mu być *provisorie* podane projekta do Traktatu handlowego, z oświadczeniem mniemania, iż w tym czasie widzi porę ułatwienia negocyacyi z Królem Jmcią *Pruskim* i żądając, aby w Poniedziałek dzień urodzin Wnuczki Nayias: Imperatorowey Jmci, Traktat mógł być podpisany.

JP. *Gostawski* Sandom: „Wybór W. K. Mci, który umiał oddać sprawiedliwość zasługom i cnocie JW. *Tyszkiewicza* „Marz: W. Lit: dziś usta moje otwiera. Zasługi jego, któ-

„re nad miarę wieku swojego z sławą dla siebie, z szczę-
 „ściem dla kraju w Ojczyźnie położył, dały mu prawo do
 „tey Łaski, którą z cnotą pisał. Gdybym niewspomniał
 „tego Męża dawniejszych wysług, gdybym zapomniał po-
 „przedników jego sławy, co zapewne nie z próżney wymo-
 „wy, lub podchlebstwa w dziejach czytać można, dzisiejsza
 „wysługa jego w tym Seymie nieszczęśliwym, co go niespra-
 „cowanym czyni, wdzięczność w sercach współczesnych,
 „sławę w potomości nieśmiałą położy. Mąż ten bez wzglę-
 „du żadnego na siebie, w iedney ręce pisał Łaskę, po-
 „słuszeństwo prawu wymierza, drugą cnotę wskazując, ża-
 „da Ojczyźnie przywrócić dawną świetność i szczęście. JW.
 „Marzałku W. Lit: ! Zemsta i przemoc, co świeżo wywar-
 „ły na twój majątek pogrom, niech cię stałym w twoim
 „cnotliwym postępowaniu czyni, dosyć sławy dla ciebie, gdy
 „cię zemsta prześladowie, Ojczyzna, dla której niepodobna,
 „by Bóg już na zawsze rękę swoją zamknąć miał, nadgro-
 „dzi ci, co za cnotę uciernił. Słabość wymowy moiej nie-
 „zdolney oddać ci sprawiedliwość, niech będzie dowodem,
 „że ja podchlebstwo niekazi, wszak w sztuce wymowy czę-
 „stokroć obłuda wymusza pochwały. Skromność twoją za-
 „cny Mężu pewnie obrażę, bo z ust pochwał dla twoiej
 „cnoty odbierać nie lubisz, lecz iakże ustom zakazać milcze-
 „nie, gdy ie wdzięczność otwiera?

„Wdzięczny ci N. PANIE Naród za wybór ten, żąda,
 „byś na znak tey nieobłudney wdzięczności, ucałować do-
 „broczynną rękę twoją pozwolił. Niosę proźby od Stanu
 „Rycerskiego do JW Pana Mci Panie Marzałku ! zanieś pro-
 „żby do Tronu, byśmy do ucałowania ręki Pańskiej przy-
 „puśczeniu być mogli.”

JP. *Szydłowski* Płocki ciągle nad Konfederacyą Targowi-
 ckiey czynnościami czyni zastronowienie. Zbaczaiając z pier-
 wszych swych zasad, przeciwną prawu, uciążliwą przez San-
 cita Obywatelom uważa, i poprawę do projektów już u Ła-
 ski będących w materyi o Konfederacyi Targowickiej poda-
 ie, i czytania oney żąda.

JP. *Gostawski* Sandom: przymawia się, aby te poprawy
 do projektu JP. *Bienkońskiego* wniesione, przez zapytanie o
 zgodę wzięły decyzją.

JP. *Hutorowicz* Ofzmiański w ciągłym głosie mówi
 przeciwko dziełom i czynnościom Konfederacyi General-
 ney, a naybardziej przeciwko Sancitom. Skaflowania więc
 lub nieodwłócnego czynow oney obrębów zamierzenia do-
 maga się, i w tey myśli swóy podaje projekt, który JP.
Chodzka także Ofzmiański popiera.

JP. *Kozakowski* Kowień: samą tylko sadowniczość Konfederacyi naganiwszy, powrócenia dawnay formy sadownictwa żąda, inne zaś iey czynności i Sancita nienagannemi uważa, i z obowiązku instrukcyi swoiey JX. Biskupa Inflantkiego względem J. K. Mci rekomenduje.

JP. *Dragowski* Podlaski podług zlecenia instrukcyi za JP. *Dzickońskim* Podskar: Lit: do J. K. Mci prozbę zanosz; przeciwko Konfederacyi Generalney czynnościom powstaie, a nayszczególniey w czacie Seymu wydawanie afsygnacyow nagania.

JP. *Karski* Płocki żąda, aby JPP. Kanclerzom zaleconym były w skutku prawa zapadłego, wyrobienie Ministerialne od JP. Ambassadorsa zaręczenia, wolnego wyjazdu, i zabezpieczenia osób Seymowych, a to przed przystąpieniem do wszelkich czynności, i w tey treści podaje do czytania projekt; który JP. Sekretarz seymowy czyta.

JP. *Plichta* Sochacz: z okoliczności bankow upadłych podaje projekt negocyowania z JP. Ambassadorsem, o wyznaczenie w tey mierze sądu wspólnego. Czyta JP. Sekretarz projekt takowy.

JP. *Karski* Płocki podanego od siebie projektu decyzyi żąda.

JP. Marz: seym: równie wolnym branie do deliberacyi, iako i wnoszenie projektow każdemu z seymujących wiedzac, na żądanie JP. *Foxefowicza* Infl: projekt ten bierze w deliberacyą, a czytanie Noty JP. *de Buchholtz* wnosi.

JP. Marz: W. Lit: i Xże Kanclerz Kor: o teyże Nocie przez JP. *de Buchholtz* każdemu z nich komunikowaney donoszą.

JP. *Gołyński* Czern: przymawia się o exekucyą prawa nakazującego komunikowanie Not Ministrom Zagranicznym tu przytomnym.

Xże Kanclerz Kor: uwiadamia, iż Noty Ambassadorsa Rofs: w dniu 15. i 16. Lipca, tudzież Traktaty od tegoż podane, zostały komunikowane JX. *Nuncyuszowi*, Ministrom Szwedzkiemu, Angielskiemu i Cesarowskiemu, i na to dowody złożyć oświadcza.

JP. Sekretarz seym: czyta Notę pod dniem 20. Lipca 1793. R. przez JP. *de Buchholtz* podaną, z żądaniem przepisania instrukcyi dla Deputacyi do traktowania z Dworem Berlińskim.

Xże Kanclerz Kor: z zlecenia J. K. Mci sessyą seymową dla odprawiać się mających konferencyow Deputacyi z JP. Ambassadorsem Rofs: na Wtorek, to jest na dzień 23. Lipca na godzinę 3. po południu solwuje.

Z *Warszawy* d. 22. *Lipca*. Szkoły Akademickie Warszawskie w zgromadzeniu zaproszonych gości odprawiły popis z nauk w ciągu roku dawanych, po którym zakończonym JX. Szembek Archidyakon Warszawski Koadjutor Biskupstwa Płockiego, Kommissarz Edukacyiny przełożywszy potrzebę nauk, rozdał Medale od J. K. Mci szkołom przeftane: Złoty Maciejowi *Supińskiemu* z Klasy szostey, srebrny Janowi *Reymanowi* z Klasy piątey, takież Janowi *Kozłowskiemu* z Klasy czwartey Uczniom.

Dalszy ciąg Sprawy Ur. Teppera i kompanii.

Dnia 19. tego mies: Za zebraniem się kompletu, JP. *Dłagolecki*, Prokurator masy w obszernym głosie swoim doniośł sądowi, iż po upłynionym terminie cztero-niedzielnym nakazującym debitorom *Tepperowski* oddawanie pieniędzy do masy, wcale tych uiszczających się nie widzi. A gdy rygor prawa exekucyi w teraźniejszych kraju okolicznościach bardzo trudny z przyczyny, iż naywięcey w Prowincyach przez woyska *Pruskie* i *Moskiewskie* zajętych znayduie się Debitorów, którym już Król *Pruski* przez Edykt zakazał oddawać pieniędzy do masy *Warszawskiej*; W Prowincyach też przez woyska *Rossyjskie* zabranych niemożność położenia pozwu przełożywszy, dopraszał się o nową rezolucyą. Po ustępie przeczytana rezolucya nakazująca Administratorom komportowanie wszelkich inwentarzow i rejestrow, a to natychmiast. Nastąpiła komportacya i sessyą na dzień następujący na godz: 6tą po południu solwowano.

Dnia 20. *Lipca*. W dniu tym po kilku wnioskach i długim ustępie, gdy ieszcze od wszystkich osób zarządzających dobrami zupełna komportacya dokumentow na wczorayszey sessyi nienastąpiła, przeto dokładniejszą nakazano. Sessya na Poniedziałek na godz: 6tą solwowana.

Dnia 22. Zaraz po zagaieniu sessyi JP. *Sezierski* Kaszt: *Lukowski* Administrator, na podane memoryaty

przez Xcia Alexandra *Łubomirskiego* i JP. *Dangla* za-
skarżające Administracyą o zmniejszenie w dobrach
Woli, Czystym i Grochowie intraty, w obszernym gło-
sie swoim długą czynił *explicucyą*. Daley tak od
Kredytorow, iako i Ur. *Teppera* różne były wnioski,
a między temi o powrócenie *expensy* na podróż do
Grodna końcem wyrobienia teraźniejszey *Kommissyi*.
Nastąpił długi *ustęp*, a po tym na wszystkie wnio-
ski *rezolucya*. A nayprzód co do wniosku JP. *Dłu-
gółęckiego* na piątkowey *sessyi* względem nieuiszcza-
jących się *Debitorów* krajowych *massie*, natychmiast
Prokuratorom kazano, aby onych *zapozwali*. *Za-
kordonowanych* zaś do osobnego w tey mierze tra-
ktowania odłożono. Końcem zaś rozpoznania *intrat*,
iako też *skarg* tyczących się *Dóbr Woli, Czystego i
Grochowa*, JPP. *Sowińskiego, Wichlińskiego i Puchale* z
pomiędzy *Kommissarzów* wyznaczono, i kosztem
massy na grunt *sprowadzonym* rozstrząsnąć wszystkie
okoliczności, i załatwić nakazano. Powrócenie *ex-
pensy* na podróż do *Grodna*, iako i wszystkie inne
wnioski do końca tey sprawy są odłożone. *Sessya*
do dnia 2. *Września* solwowana.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 7. *Lipca*. Traktat nasz z Dworem
Sardyńskim przez Lorda *Grenville* i P. St. *Martin de
Front* dnia 25. *Kwietnia* podpisany w następujących
zawarty jest artykułach: 1.) Król *Sardyński* w cza-
sie teraźniejszey wojny do 50. tyś: woyska utrzy-
mywać będzie na obronę swych Państw, a Król *Angi-
elski* przysze flotę na morze śródziemne prze-
ciwko morskiey nieprzyjaciół tam krążącey potędze.
2.) Wielka *Brytania* posilku rocznego 20. tysięcy *F.
St.* zawsze trzema wprzód miesiącami każdą ratę za-
płaci Królowi *Sardyńskiemu*. 3.) *Anglia* nie za-
wrze pokoju z nieprzyjaciół, póki prowincye *Sar-
dyńskie* zajęte, albo w czas przyszły mogące być

orężem przez nieprzyjaciół zdobyte, nazad przywrócone nie zostaną. 4.) Gdyby jedna, lub druga strona były atakowane, oba Mocarstwa pomagać sobie na wzajem będą, czyniąc spólny swój cały interes do poprzedzających artykułów stosowny.

B E L G I U M.

Z *Bruxelli* d. 13. *Lipca*. Forteca Condé d. 10. t. m. poddała się po bombardowaniu od dnia 19. Kwietnia. Gdy zapowiedziano kapitulacyą, odpowiedział Kommandant Fortecy, iż jeśli do d. 10. Forteca nie będzie się mogła utrzymać, podda z całą amunicyą i Garnizonem w niewolę. Przeto do tego czasu było armistycyum pozwolone. Gdy *Chancel* nie miał nadziei utrzymania się, przeto Niemcy o 9. wieczorem dnia 10. obiegli bramy Miasta. Kommissarze Cesarscy znaleźli 73. armat, amunicyą, i nieco żywności. Garnizon z 3,000. składający się do Obozu został przeprowadzony.

Z *Ostendy* d. 30. *Czerwca*. Gdy *Dumourier* do *Ostendy* z Anglii przypłynął, właśnie w ten czas Emigranci wartę w porcie trzymali. Ci wciągnęli go do Hauptwachu swego wołając: pod Latarnię, pod Guillotyne! Potym został przyprowadzonym do Kommandanta Angielskiego *P. Erskine*. *Dumourier* pisał list do *Bruxelli* prosząc o pozwolenie tam przybycia. Kompania obiadowa składała się z wielu osób, iako to: Pana *Erskine*, wielu Officyerów, Pana *Dumourier*, i *Baptiste*. *Dumourier* był dobrej myśli. Mówił o interessach Francuzkich bardzo obszernie i wyraźnie, bezstronnym się okazał. Przypisał nieszczęście kraju Emigrantom.

Dantona uważał iako dowodzącą fakcyi, a *Marata*, i *Roberspierra* iako narzędzie jego, które on wyda na ofiarę, gdy na swą stronę nie będzie mógł użyć.

Baptiste zaś wcale był niespokojnego umysłu.

Z *Luxemburga* d. 30. *Czerwca*. Francuzi nie prześtaiają tu wkraczać. Nie dawno forpocztę Cesarską z 25. ludzi znieśli, wiele wsi i Opactwo *Orval* zrahowali, i spalili.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 3. Lipca. Większa część sekcyi Paryzkich nową Konstytucyą przyjęła. Wiele Departamentow toż uczyniło.

Generał *Custine* usprawiedliwizy się z potwarzy na niego w różnych dziennikach rzuconych, donosi Konw: z *Cambray* pod datą 2. Julii, że 10. tysięcy woyska *Rossyjskiego* przyplłynęło morzem do *Quivrain*.

(Dodaia późnief, że to byli Grenadyerowie Czescy w liczbie 3,000.)

Nasi Kommissarze do strzeżenia familii w *Temple* wyznaczeni przyszli do appartamentu wdowy *Capet* dnia 3. t. m. o godz: 9. wieczorem, i donieśli o dekrete zapadłym Deputacyi ocalenia powszechnego z rozkazu Konwencyi Nar: radząc, aby się Królowa do niego stosowała. Po wielu przekładaniach, nakoniec Wdowa skłoniła się do oddania syna swego, który przeprowadzony do wyznaczonego pokoju (tam gdzie oyciec iego zostawał uwięziony) i w ręce Obywatela *Symon* iest oddany, aby ten miał nad nim dozor. Można dochodzić, że ten oddział z taką był dokonany tkliwością, iakiey się trzeba było w takowym spodziewać przypadku.

W dzienniku woijnym dnia 29. Czerwca woysk zprzymierzonych, donosi Generał-Major *de Schroeder*, że Francuzi opuścili całkiem *Luxembourg*.

Podług wieści publiczney, garnizon miasta *Valenciennes* złożony z 15. tysięcy ludzi uczynił wycieczkę. Nieprzyjacielskie woyska znaczną odniosły stratę. Wielu z wieśniakow przymuszonych robić około redut Austryackich, zostało na miejscu zabitych.

Wszystkie sekcyje Paryzkie dając głos za Konstytucyą Francuzką oświadczyły, iż zasady Republikańskie chcą widzieć na rychley uskutecznione, a to przez dobre Narodowey Edukacyi urządzenie. Spodziewają się, iż Konwencya Narodowa pośpieszy dogodzić ich żądaniu.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę dnia 27. Lipca 1795. Roku.**Konstytucye zapadłe w czasie ostatnich sessyi.*

Z A L E C E N I E.

Za przelożeniem Wiel. Ożarówskiego Regimentarza generalnego woysk Kor: o przybywających coraz woyskowych bądź częściami, bądź w szczególności, którzy przysięgi żądanej przez obce woyska wykonać nie poważyli się, uznajemy rzeczą słuszną, ażeby, niżeli rozrządzenie ogólne całego naślapi woyska, na utrzymanie i żywność tychże woyskowych, summe Złt. Pol: 60. tysięcy z iakiegokolwiek funduszu wynalezionego. przez tegoż W. Ożarówskiego Regimentarza afsygnowaną być mogła talwo zawsze całeno przez odbierających takowe pieniądze; który to fundusz dla przybyłych już i przybyć mogących, w tym gatunku służyć powinien będzie.

Uskutecznienie wyboru Deputacyi.

My Król za zgodą Skonfederowanych Rzpłtey seymuiczych Stanów, chcąc uskutecznić wybór do Deputacyi przeznaczoney do traktowania z JW. Ambasadorem Rosyjskim, gdy przez daną nam moc iednomyslnie nominacyi osób też Deputacyą składać mających, takowy wybór uskuteczniamy. Deklarujemy, iż on z woli wyraźney Stanów zamknięty zupełnie został przez wyznaczenie dwóch Senatorów z każdej Prowincyi, iednego Świeckiego, a drugiego Duchownego, przez umieszczenie 6ciu Ministrów Belli & Pacis Oboygą Narodów, nakoniec przez wyznaczenie 6ciu Posłów z każdej Prowincyi, a to w sposobie następującym: z Senatu z Prowincyi Malo-Polskiej, Przewiel. Skarszewskiego Biskupa Chelmskiego &c. (Obacz w Korresp: Nro 58. na karcie 1193.) Które to wyznaczone Osoby w miejscu Seymu znajdujące się, mają być wszystkie każdej sessyi teyże Deputacyi przytomne; do dzela zaś takowey Delegacy, Ur. Waleryana Tęgorborskiego Sekretarza Rady do interesów zagranicznych cum voce consultiva & informativa, oraz do trzymania Protokołu czynności tey Deputacyi wyznaczamy. Od nieznaydowania się na sessyich Deputowanych, choreba tylko przysięgą w Stanach usprawiedliwiona, wyndwić mo-

2e. Ci zaś od nas nominowani, iżby na wierne dochowanie swych obowiązków wykonali przysięgę, mieć chcemy, a to następująca Rota: Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy S. Jedyndemu, iż wybrany będąc do Deputacyi w celu porozumienia się, i traktowania z JW. Ambasadorem Rosyjskim, żadnych ofiar i obietnic od nikogo dla uszkodzenia dobru Ojczyzny nie brałem, nie biorę, i nie wezmę, tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Syna Jego Męka.

Rezolucya dla Deputacyi do traktowania z JW. Ambasadorem Rosyjskim wyznaczoney.

My Król wraz z seymuiącemi Skonfederowaney Rzpltey Stanami, mając los Ojczyzny powierzony staraniom naszym, za iedyne przyieliśmy w postępowaniu prawo, odwracać nieszczęścia od kraiu, rada, roztropnością, i niezmienną w principiach naszych stałością. Wierni temu przedsięwzięciu, i samą tylko chęcią dopełnienia powinności naszych zaięci, daliśmy słyszeć światu całemu głos uciśnionego przemocą Narodu, daliśmy poznać Współ-Ziomkom, iż nikt z nas nie lękał się, stać się raczey ofiarą swey powinności, niżeli zdradzać ją przez obawę o nasze osoby, które winniśmy sakryfikować dobru ukochaney Ojczyzny, lecz ile obawa o los Osób Seym składających wymówiły nas przed Narodem nie mogła, tyle z drugiey strony winniemi stałibysmy się w oczach iego, gdybysmy zostali bez trwogi w takim zdarzeniu, które iak świadcza Noty JW. Ambasadora pod dniami 15. i 16. Mca i Roku bieżącego podane, zagraża najwyższemu nieszczęściem, i najokropniejszemu klęskami całemu kraiowi. Bez woyska dośłatecznego, bez skarbu, bez żadnego z niskąd wsparcia - w pośrżód nakoniec powszechney, i codzień mocniej dokuczającej nędzy, wzdrzga się ludzkość, pisać rozkazy krwi wylewu w wojnie do wytrzymania niepodobne, sprzeciwia się wstecz powinnościom Reprezentanta, każdy zamysł przyczyniający się do zatracenia exystencyi, i nazwiska nawet Narodu, a kiedy już do najwyższego kresu zbliża się nieszczęście, nie nam nie zostało, iak wziąwszy BOGA ferc ludzkich Sędziego, i świat cały patrzący na nasz ucisk za świadka, oddać los Ojczyzny naszej pod uyrok tey Wielkiey Monarchini, która ufnością Narodu Polskiego w swey wspaniałomyślności zniewolona, poda mu zapewne rękę dobroczynną, i nie będzie mogła chcieć zguby jego. Za tym przekonaniem idąc; My Król za zgodą Stanów Seymuiących, zlecamy Deputacyi do traktowania z JW. Ambasadorem Rosyjskim wyznaczoney, aby moc zaufania

naszego, i całego Narodu Polskiego w sprawiedliwość, ¹²⁵⁷
wielkości duszy Najjaśniejszej Imperatorowej Śmci oświadczywszy, Traktat w takich Artykułach podpisali, iakie są podane przez ŚW. Ambasadora w swoiey Nocie żadney odmiany nie dopuszczającego, i przez też Monarchinią tylekroć los Narodów innych w rękę swoich trzymającą, za przyzwolte uznane, którą Naród nieszczęśliwy postawia swego losu Sędzią, nie iey nie opponując, tak zbytek swego nieszczęścia, i wielkość własnych iey sentymentów.

Zalecenie WW. Pieczętarzom O. N.

My Król za zgodą Skonfederowanych Rzpłtey Stanów, zalecamy WW. Pieczętarzom O. N. aby Noty tak dnia iedenastego, iako piętnastego i szesnastego miesiąca i Roku bieżących, podane przez ŚW. Ambasadora Rosyjskiego, równie z Traktatu projektem komunikowane były ŚPP. Ministrom Zagranicznym tu w Grodnie znajdującym się.

NOTA PRUSKA.

Nizey podpisany extra-ordynaryiny Posel i pełnomocny Minister N. Króla Śmci Pruskiego, stosując się do Noty d. 8. tego Mca przez Stany Rzpłtey na Sejm zgromadzone iemu daney, w odpowiedź na Notę podaną przez niego wspólnie z ŚW. de Sievers Extra ordynaryiny i Pełnomocnym W. Posłem N. Imperatorowej Śmci wszech Rosyji, sub die 28. Mca przeszłego, ma honor upraszać Stany Najjaśniejszej Rzpłtey o uskutecznienie ich przyrzeczenia, i o umocowienie Delegacyi Instrukcyą i Plenipotencyą należytą, w zamiarze ukończenia ostatecznego negocyacyi z N. Królem Śmcią Pruskim, stosownie do Not i Deklaracyi, które w tym obiekcie były successivé przez obadwa sprzymierzone Dwory Stanom Najjaśniejszej Rzpłtey podane. Dzieło się w Grodnie 20. dnia Lipca 1793.

(podpisano) de Buchholtz.

Przymówienie się, ŚJP. Łoborzewskiego Pośta Czerniechowskiego, Kawalera Orderu S. Włodzimierza 4tey Klasy, na sessyi seymowej dnia 6. tego miesiąca uczynione, wyszło teraz z druku, w następujących wyrazach:

„Wstrzymać tak szlachetny zapal izby całej,
„utrzymującey się w przedsięwzięciu odparcia woysk

„podług raportu wchodzić do Polski mają-
„cych, jeżeli nie jest możliwością iednego Posła, wszak
„w tak delikatney materyi otworzyć zdanie swoje
„nie będzie przestępstwem. Każda wojna jest za-
„wżę nieszczęściem dla kraiu; a pamiętna mi bę-
„dąc krew współ braci roku zeszłego tocząca się, i
„niedawny przeciwko *Prusakom* odpór, nie mogą te-
„raz, iak tylko z ostrożnością postępować.

„Nimem przybył na Sejm, zdarzyło mi się znacz-
„ną część krajów Rzpltey obiachać; nie słyszałem
„w nich, iak głos ufności i nadziei w Imperatorowej
„Jmci; przybyły na Sejm, we wszystkich głosach,
„ten, a nie inny duch uczuć się daie. Sam W. K.
„Mość P. M. Mił: tyle razy z Tronu oświadczyłeś,
„że nie widzisz innego środka ratowania upadają-
„cey Oyczyzny, iak ufność w sentymentach tey
„Wielkiey Monarchini; idzie zatym nieodstępować
„od tych zasadów, a chciawszy dać iey pierwszy
„dowód oney, nim ruszemy wojsko nasze, przystoi,
„aby wpierw porozumieć się z iey Ambassadorem,
„aby porywczosć choć szlachetna, opacznie nie by-
„ła od niego tłómaczona, ile w czacie tey dobrej,
„która się zdaie być, harmonii między *Rossyą* a *Pru-*
„*sami*; jeżeli jest wola Nayias: Stanów, może być
„sam *JW. Kossakowski* Hetman W. W. X. Lit: Mąż czci
„i uszanowania godny, a dziś ducha waleczności w
„was powiększający, tłómaczem chęci Nayias: Sta-
„nów; niech on, lub JPP. Pieczętarze opowiedzą
„JP. Ambassadorowi czucie całego Narodu z nieprzy-
„jaznych, a serca wszystkich Polaków rażących po-
„stępów Króla *Pruskiego*, iż zaledwie ieden gwałt
„dokonany został, iuż raporta krajowe o drugim
„bliżkim donoszą. Deferencya do Ambassadora nieu-
„szkodzi w niczym interesom Rzpltey, a porozumie-
„nie się z nim, pewność w tak śmiałej determinacyi
„zabezpieczy. A zatym, nim ordynans dany będzie
„JP. *Ożarówskiemu* generalnemu Reymentarzowi do
„maszerowania przeciwko *Prusakom*, mam honor u-

„praszać W. K. Mci i Przes: Stanów o rezolucyą na „móy wniosek.”

Z Warszawy dnia 27. Lipca. Zakończył Rok 57. wieku swego dnia 24. Lipca w tey stolicy JP. Jozef Radzicki Podkomorzy Ziemi Zakroczymskiej, Orderu Sgo Stanisława Kawaler. Na wielu funkcyach publicznych cnotliwie wyśłużony obywatel, mąż przykładny, oyciec dzieciom naysmilszy, poddanym swym Pan łaskawy, przyjaciołom nie zmienny nigdy, którego z tego świata zeyście zasmuciło liczny gron przyjacioł, wraz z pozostałą małżonką i familią.

Z Krakowa. Zaczęte dnia 8. zakończyły się dnia 17. Lipca Popisy publiczne w szkołach Przy Głównych Krakowskich, na których popisuiąc się Młodzież z Łaciny, Nauk Fizycznych i Moralnych, tudzież z Języków: Niemieckiego, Francuzkiego, i Rysunkow, odebrali Medale złote JPP. Adam Siemulski Stolnikiewicz Wiślicki, Jan Ciupiński Klasy VI. Srebrne JPP. Wojciech Wilczyński Klasy VI. Ignacy Zarnowiecki Podstol: Latyczewski Klasy IV. Uczniowie. Po odebranych Medalach zastępując szczupłość nadgrodtakowych, oddana była publiczna pochwała w porządku stopnia przykładania się uśilnego do Nauk, i zachowania się nie nagannego z strony obywatelów i Praw Przes: Kommissyi Eduk: na stan uczących się przepisanych JPP. Adamowi Czapkiemu Klasy VI. Janowi Schmidenowi, Jakubowi Czernińskiemu Klasy V. Uczniom. Do tey okoliczności miał Mowę JX. Trzebiński Kustofz Katedr: Krak: Kaw: Or: S. Stanisława w przytomności JW. Malachowskiej Woiewodziny Krak: Hrabiny Krasieńskiej Staroś: Opinogórskiej, Grabowskiej Staroś: Wołkow: JW. Romera Kons: Konfed: Woiew: Krak: tudzież innych dyftingwowanych płci oboiey osób.

F R A N C Y A.

Z Paryża d. 7. Lipca. Przez list Obywatela de Gillet Kommissarza w Nantes pod datą 2. Lipca potwier-

dzona jest wiadomość, iż Royaliści od *Nantes* o 3. mile są odpędzeni, i że Generał *Canclaux* idzie w tamte strony z wojskiem silnym.

Dnia 10. Lipca. Punkta oskarżenia przeciwko 32. Deputowanym aresztowanym, były następujące: że chcieli przywrócić godność Królewską, że Rządzili, i wojnę domową utrzymywali, że Ludwikowi XVII. sprzyjali, że czynnościom 10. Sierpnia usiłowali przeszkodzić, że chcieli kazać pomordować tych Deputowanych, którzy na śmierć Króla wotowali, że Akta ukryli, które w żelaznych szafach zamknięte były, że Departamenta do federacyi wzbudzali, i Konwencyą rozróżnić chcieli, że uskuteczнили złożenie Patryotycznego Ministra *Pache*, że mieli z Generalami zdradzącymi korespondencyą, naostatek, że chcieli Konwencyą z Paryża wywieść, i zgromadzenia Ludu rozproszyc &c &c.

Od trzech dni w bębny tu nieustannie biją, aby maszerować przeciwko Departamentom powstałym. Niektóre Departamenta całkiem, inne w połowie, a inne w czwartej części chcą maszerować. Mówią iedni, że 32. drudzy, że 69. Departamentów jest w koalicyi przeciwko Paryżowi.

Wojsko Marsylczyków z przybyłemi z *Aix*, z *Arles*, i z *Beaucaire*, 12.000. zawiera ludzi. Ci przyciągnęli do *Aisnionu*, Klub Jakobinów zamurowali, i marsz swoy przez Lyon do Paryża obrocili.

Danton i *Lacroix* osoby Kommissyi bezpieczeństwa, podali Królowey nieiakie projekta, które Królowa odrzuciła.

Dnia wczorayszego rozeszła się tu pogłoska, iakoby wojsko nasze zupełnie Hrabstwo *Nicyi* opuścić miało.

N I E M C Y.

Z *Frankfurtu d. 11. Lipca.* Wiadomość względem zdobycia Szańcu *Zahlbach* taką mamy. D: 5. przedsięwzięto lewe skrzydło pierwszey paralleli daley pomknąć, a Szaniec *Zahlbach* nieprzyjacielski dobyć,

i zniszczyć. Na ten koniec zlecono Generał-Majorowi *Monstein* attak przypuścić, skoro zmierzchnie. Batalion Regimentu swego ieden, batalion Grenadyerów *Toddana*, i drugi batalion *Schladyna* z innemi do tego przeznaczonemi, dobyły Szaniec. Francuzi cofnęli się, i tylko 2. ludzi wzięto w niewolę, i 2. moździerze. Trzy inne Kompanie prowadzone fałszywie przez Jegra zbłądziły pod Fortecę, i attakowali Szaniec *Philippen*. Wpadaia tam nie poznawszy błędu, zkąd nakoniec ledwo wymknęli się. Porucznik *Sulkowski*, i 26. *Gemeynow* wzięci w niewolę. Porucznik *Vittingoff*, i Chorąży *Korff* legli na placu. Major i 4. oficyerów rannych. Oprócz tego 132. *gemeynow* rannych i zabitych. Z batalionów *Taddena* i *Mansteina* 7. ubito, i 43. raniono.

Generał Major Pruski *Goltz* w czasie wycieczki Francuzów raniony z wielą innemi.

Z *Hamburga* dnia 6. *Lipca* Podług listów z *Gdańska* pisanych, Flota *Rossyjska* z *Cronstadt* i *Rewa* dawno wyszła pod kommandą Admirala *Tschitschagof*, który ma pod sobą Admirala *Cruse*, Vice-Admirala *Mussin Puschkin* i kontre-Admirałów *Gibs*, *Makarow* i *Telt*. Składa się z 8miu okrętów od 100. z 8miu od 74. z 3ch od 70. z 7miu od 66. armat, ogulem z 26. okrętów liniowych, z 9. fregat i 6. *Cutters*. Ta flotta krąży po morzu *Baltyckim* Popłynie iak slychdc do *Kopenhagi* i daley. Flotta z galer także *Rossyjskich* złożona iest na morzu pod kommandą kontra-Admirala *Federow*.

Imperatorowa Jmć nominowała do Dworu W. Xcia *Alexandra* i W. Xżney *Elżbiety Alexiewny* na urząd W. Marzalka Hr: *Golowkin*; za Szambelanów Xcia *Galliczyn*, Hr: *Potockiego*, Hr: *Tolstoia* i *Puszkina*, PP. *Tutulmin* i *Abadurow*. Szlachtą Dworskimi Xiążąt *Tusofkin*, *Kamieńskoy*, *Gorczałow*, Hr: *Szuwarow*, *Gorłow* i *Szakovskoy*. Damami zaś Dworskimi trzy Xiężniczki de *Galliczyn* są uczynione.

TURCYA.

Z Konstantynopola d. 10. Czerwca. Już tedy Pan de St Croix, który Ambassadorem Francuzkim bydz miał, dnia 7 t. m. z małą Suitą iak osoba prywatna do tuteyszego miasta przybył. Mieszka u iednego Francuza Pana Pesch.

Wyszedł z druku Numer 10ty Zbioru Mów seymowych w którym znajdują się Głosy JPP. imo. Kamockiego Rawskiego, 2do. Boreyki Chodźki Ofzmiańskiego, 3tio. Walenty-nowicza Wilkomirsk: Połow dnia 24. Czerwca miane.

Także Numer 11ty tychże Mów. Wtym znajdują się Głosy JPP. imo. Ant: Suchodolskiego Kaszt: 2do. Ignacego Gosławskiego Sandomirsk: 3tio Adama Kozakowskiego Kowieńskiego Połow dnia 25. Czerwca miane. Cena każdego numeru po gro. 12.

DONIESIENIA.

Dnia 24. tego Miesiaca zgubiono pare szkielek w srebro oprawnych, idąc przez uliczkę Karmelicką na stary Cmentarz Ewangelicki, i ztamtąd na nowy, kto takowe szkiełka znalazł, niech się uda na Lefzno ekspedycyi aukcyney, a za oddaniem odbierze przyzwoitą Nadgodę.

Korrespondencyi Bankowej arkusz 28. na 24 Lipca, wyszedł z druku, zawiera wsobie (1) Seßlę Komm: Banku Teppera nr 18. Lipca (2) Zaczęcie likwidacyi wexlow wierzycieli Teppera. (3) Edykt Pruski 24 Czerwca, areztujący wszelkie należności banku Polckim od swych poddanych (4) Ostrzeżenie względem debitorow czyli zadłużonych Teppera. Arkusz każdy kosztuje gr: 15. w Warszawie w drukarni na Ulicy S. Jerskiej w probostwie Nro. 1765. tam gdzie podatek podymnego odbiera się

Pewna osoba przedtym w szkołach publicznych różne dająca lekcye teraz prywatnie dawać ofiaruje się podług ugody przyzwoitey. Można o niey powziąć wiadomość w generalnym Kantorze Korrespondenta Krajowego i Zagranicznego.

Podaje się do wiadomości Publiczności, że w roku terazniejszym dnia 25. Lipca w mieście Wysokim Litt: w Woiewodztwie Brzeskim a dnia 4. Sierpnia, w mieście Zelwie, w Powiecie Wołkowskim położonych, w czasie odbywać się mających tam Jarmarkow będą przedwane za mierną cenę ze staten JO. Xcia Imci Franciszka Sapiehy Generała Artyleyi Litewskiej Konie następujące: imo. Ogierzy angielskie, tureckie, duńskie i polskie, 2do. Ogierzy i wałachy domowey hodowli po wyżey wyrażonych stadnikach, 3tio. Cug, 4to. Kłacze sędne stanowiące już w tym roku i j-fowe. Ktoby zyczyl nabyć czy ogulem, czyli sztukami, ma się udać do miejscowey tameczney zwierzchności, a o cenie uwiadomiony zosłanie.

W Księgarni P. Szczepańskiego na ulicy S. Jankiej Nro. 12 znajdują się Książki nowe imo. Wiek Ludwika XIV. t mow 2 na papierze kłojowym Złt 10. na wodnym Złt: 9. 2d. R zumowane o Religii, p smie Świętym, proroctwach Złt: 8. 3tio. Listy Memoryały i Supliki Złt: 4. 4to. Rozmowy wielkich Krolow tomow 2. Złt: 3.